

Witold Mańczak

Uniwersytet Jagielloński  
w Krakowie

## Etymologia prastowiańskiego

### \**kъždo* ‘każdy’

Piszę po polsku, gdyż na końcu artykułu przytaczam bardzo ważną opinię pewnego profesora matematyki stosowanej, w której to opinii roi się od fachowych terminów, jakich nie byłbym w stanie przetłumaczyć na francuski.

Jeśli zajrzemy do słownika etymologicznego Wiesława Borysia, to s.v. *każdy* dowiemy się następujących rzeczy:

*každy* od XIV w. ‘wszelki, jakikolwiek bądź; poszczególny’, stp. od XIV w., dziś dial. *koždy*, w stp. wyjątkowo także *kieždy* [...], scs. *kъždo/koždo/kъžde*. Psł. *\*kъždo/kъžde*, zapewne też *\*koždo/kožde* i *\*každo/\*každe* ‘każdy, wszelki’, pierwotnie zapewne ‘ktokolwiek’ (wyraz bezrodzajowy), złożenie z zaimka pytajnego *\*kъ* ‘kto’ [...] i part. uogólniającej *\*-žb-do/\*žbde*; nie całkiem jasne postacie z *\*ko-* i *\*ka-*, może kontynuują one inne formy przypadkowe pie. zaimka (*\*ko-* z pie. mian. *\*k<sup>o</sup>*, *\*ka-* z pie. mian. *ž* *\*k<sup>o</sup>ā-*). Pierwotnie odmieniał się pierwszy człon wyrazu, człon *\*žbdo* pozostawał nieodmienny (por. np. scs. *kogo-žbdo*, cel. *komu-žbdo*), wtórnice przeniesiono morfemy fleksyjne na koniec wyrazu, który w związku z tym na wzór przymiotników przybrał postać *\*kъžbъ-žb*.

Nieco inny pogląd znaleźć można w słowniku etymologicznym języka rosyjskiego Maxa Vasmera:

*káždyj* ‘jeder’ [...] Urslav. *\*kъžbdo* oder *\*kъžbde* enthält *\*kъ* (zu *kto*), ferner *že* (s. *že*) und *-bde* (relatives Adv. wie *gde*) [...] Das auslaut. *o* konnte unter Einfluß von *kto* aufkommen [...]. Denkbar wäre auch *-do* als Ablautstufe zu *-da*. Andere bringen *\*žbde* in Verbindung mit *ždat’* [...] Nicht wahrscheinlich ist Otrębski’s [...] Verknüpfung von *-žbdo* mit lat. *hīc, hoc*. Er zieht auch lit. *-gi* in *kàsgi* [...] heran und sieht in *-do* eine Ablautform zu *kog-da*.

Ze słownika etymologicznego języków słowiańskich pod redakcją Trubaczowa można się s.v. *\*kažьdъjь*/*\*kožьdъjь*/*\*kъžьdo* dowiedzieć m.in., co następuje:

Trzeba wyjść od formy *\*kъžьdo* jako najbardziej archaicznej, a właściwie od zestawienia *\*kъ žьdo*, co do którego składników zob. *\*kъjь* i *\*žьdati* [...]. W drugim składniku zestawienia *\*kъ žьdo* należy widzieć nie grupę enklityk *\*žь-do* [...] Bardziej prawdopodobny wydaje się pogląd o pochodzeniu *\*žьdo* od czasownika *\*žьdati*, przy czym można sądzić, że *žьdo* było pierwotnie przymiotnikiem w rodzaju *\*l'ubo* (zob. *\*l'ubъ*, *\*l'ubiti*) w analogicznej funkcji. W każdym razie *\*kъ žьdo* jest innowacją bez odpowiedników w językach innych niż słowiańskie.

Pogląd, żeby w *\*kъ žьdo* tkwiła forma pochodząca od czasownika *\*žьdati* 'czekać', wydaje mi się mało prawdopodobny zarówno z punktu widzenia semantycznego jak i z tego powodu, że brak jest paralel w innych językach. Natomiast spostrzegłem paralelizm polegający na tym, że w niektórych językach w wyrazie znaczącym 'każdy' jednym ze składników jest forma pochodząca od czasownika 'chcieć'. I tak w hiszpańskim *cualquier* 'jakikolwiek, każdy' element *quier* pochodzi od czasownika *querer* 'chcieć'. Jeśli zajrzeć do gramatyki historycznej Menéndez de Pidala (1962: 264), to się okaże, że w dawnym języku hiszpańskim podobnych wyrażen było więcej: *quienquiera*, *quiquier*, *qualquier*, *qualsequiera* itd., a formy liczby mnogiej brzmiały *quienesquiera*, *cualesquiera*. Pewien autor średniowieczny obok tych złożeń z drugim członem pochodzącym od łac. *quaerere* używał złożeń zawierających formy wywodzące się od łac. lud. *\*volere* (które wyparło klasyczne *velle* 'chcieć'): *sivuelqual*, *sivuelque*, *sivuelquando*.

Łac. *quivis*, *quaevis*, *quodvis* oraz *quivis*, *quidvis* znaczą 'każdy, ktokolwiek, cokolwiek', a *-vis* występujące jako drugi człon tych złożeń jest formą czasownika *velle* 'chcieć'.

W rumuńskim roi się od złożeń, w których pierwszym członie występuje *oare/ori-*: *oarecare/oricare*, *oarecel/orice*, *oarecine/oricine* 'jakikolwiek, cokolwiek, każdy', *oarecînd/oricînd*, *oarecît/oricît*, *oareșicare/orișicare*, *oareșice/orișice*, *oareșicine/orișicine* itd. Istotne jest to, że zarówno *oare-* jak i *ori-* powstały na skutek tego, co nazywam nieregularnym rozwojem fonetycznym spowodowanym frekwencją, z łac. lud. *\*volet*, następcy łac. klas. *vult* 'chce'.

Ros. *možete priyti v ljuboe vremja* można przetłumaczyć na polski jako 'możecie przyjść o każdej porze' lub jako 'możecie przyjść o dowolnej porze', z czego wynika, że synonimem polskiego słowa *każdy* jest wyraz *dowolny*, derywat od *wola*, wyrazu związanego zarówno etymologicznie jak i znaczeniowo z łacińskim czasownikiem *volo*, *velle* 'chcieć'.

Biorąc to wszystko pod uwagę, doszedłem do wniosku, że w psł. *\*kъžьdo* 'każdy' drugi składnik nie ma nic wspólnego z *\*žьdati* 'czekać', ale pochodzi od czasownika *\*žędati* 'żądać', przy czym redukcja samogłoski nosowej do jeru (podobnie jak w scs. *sъto* zamiast *\*sęto*) tłumaczy się nieregularnym rozwojem fonetycznym spowodowanym frekwencją. W ten sposób *\*kъžьdo*, dotychczas wiązane z *žьdati* 'czekać', przestaje być czymś wyjątkowym i znajduje sporo paralel w takich wyrazach jak hiszp. *cualquier*, łac. *quivis*, rum. *orice* czy pol. *dowolny*.

Jeszcze parę słów o zagadkowym *a* w *každy*. Przede wszystkim należy podkreślić, że celem nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją jest redukcja często używanej grupy wyrazowej, wyrazu lub morfemu, ale redukcja ta niekoniecznie musi przebiegać zawsze w tylko jeden sposób, lecz może się dokonywać równocześnie na różne sposoby. Np. ze strus. *gospodarь* powstało nie tylko *gosudarь*, ale i *sudarь*, (*požaluj*)-*sta*, (*da*)-*s*, z psł. \**ježe* nie tylko pol. *że*, ale i *iż*, z łac. *inde* nie tylko fr. *en*, ale i wł. *ne*. Następnie należy zwrócić uwagę na to, że nieregularny rozwój fonetyczny spowodowany frekwencją w zasadzie polega na redukcjach, ale sporadycznie się może zdarzyć, że w wyniku nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją pojawi się głoska, która sprawia wrażenie pełniejszej od głoski pierwotnej. Np. przejście *ž* w *r* w nielicznych wyrazach południowosłowiańskich (por. słoweń. *morda*) jest z całą pewnością wynikiem nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją, ale szkopuł stanowi to, że trudno pojąć, żeby zmiana *ž* > *r* miała być redukcją głoski. W wypadku samogłosek nieregularny rozwój fonetyczny spowodowany frekwencją często polega na redukcji stopnia otwarcia samogłoski (*a* > *e* > *i* lub *a* > *o* > *u*), ale fr. *dame* < łac. *dominam* na pewno tłumaczy się nieregularnym rozwojem fonetycznym spowodowanym frekwencją, jakkolwiek przejście *o* w *a* nie stanowi redukcji stopnia otwarcia samogłoski.

Biorąc to wszystko pod uwagę, nie można wykluczyć, że na skutek nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją \**kъžьdo* przekształciło się w \**kažьdo*. Jako paralełę można by przytoczyć fakt, że w gwarach polskich z \**kъde* powstało nie tylko *gdzie*, ale i *kaj*, przy czym fakt, że w *gdzie* zachowała się druga samogłoska, a w *kaj* pierwsza, przypomina rozszczepienie ps. \**ježe* na pol. *że* i *iż*. Zaś spowodowane również częstością użycia przejście *d* w *j* w *kaj* przypomina stosunek literackiego *kiedy* do gwarowego *kiej*.

Kto wie, a może i w serbochorwackim różnica między *kaj* a *što* i *ča* (które wszystkie znaczą 'co') tłumaczy się podobnie?

Ponieważ znaczna większość językoznawców moją koncepcję nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją (Mańczak 1969, 1977 i 1987) przemilcza, postanowiłem zwrócić się do statystyka z prośbą o wydanie opinii o niej. Przedłożyłem mu następujące dane:

1) Wyekscerpowałem pewien słownik frekwencyjny zawierający m.in. 6000 wyrazów francuskich i 6000 wyrazów hiszpańskich oraz ustaliłem, jak się w nim przedstawia repartycja słów, które doznały nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją, tzn. ile takich słów francuskich i hiszpańskich należy do pierwszego, drugiego, trzeciego itd. tysiąca wyrazów (Mańczak 2009).

2) Już u Plauta występuje zjawisko zwane w gramatyce łacińskiej skróceniem jambicznym. Polega ono na tym, że wyrazy o budowie jambicznej, tzn.  $u^-$ , ukazują się w postaci skróconej, a więc jako słowa o budowie  $u^u$ , np. *ūbī* skraca się do *ūbī*. W dysertacji Leppermanna z roku 1890 można znaleźć pełny wykaz skrócenia jambicznego u Plauta. Na podstawie analizy całego materiału zebranego przez

Leppermanna sporządziłem dwie tablice ukazujące związek między frekwencją wyrazów a ilością skrótów jambicznych (Mańczak 1996: 73).

3) Z indeksu dodanego do opracowanego w 1971 roku przez Kuraszkiewicza wydania *Wizerunku* Reja wynika, że w tym niewielkim utworze użyto ponad 6000 różnych słów. Spośród tych 6000 wyrazów wyłowilem zarówno wyrazy, które w polskim doznały nieregularnych redukcji, jak i takie, których innojęzyczne odpowiedniki doznały takichże redukcji, i na tej podstawie sporządziłem zestawienie, z którego wynika, jaki jest procent wyrazów o nieregularnych redukcjach wśród słów o randze 1–20, o randze 21–40, o randze 41–60 itd. (Mańczak 1977: 315 nast.).

Moje prace zawierające te dane liczbowe przedstawiłem prof. Zbigniewowi Szkutnikowi z wydziału matematyki stosowanej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, który na ich podstawie napisał następującą opinię:

Istnienie związku między frekwencją wyrazów a częstością występowania nieregularnych redukcji fonetycznych jest niewątpliwe w świetle wyników analizy odpowiednich tabel dotyczących języków francuskiego i hiszpańskiego, a także wypadków skrócenia jambicznego u Plauta i wyrazów o nieregularnym rozwoju fonetycznym, użytych w *Wizerunku* Reja. Świadczą o tym następujące wskaźniki ilościowe:

1. Współczynnik gamma Goodmana-Kruskala wynosi

- dla języka francuskiego 0,91 z przedziałem ufności (0,86; 0,96);
- dla języka hiszpańskiego 0,92 z przedziałem ufności (0,85; 0,98);
- dla tekstu Reja 0,85 z przedziałem ufności (0,81; 0,88).

Współczynnik gamma ma interpretację podobną do zwykłego współczynnika korelacji dla cech ilościowych, ale stosuje się go do badania związku cech jakościowych o wartościach uporządkowanych. Podane przedziały ufności były konstruowane na poziomie ufności 0,95.

2. We wszystkich przypadkach dokładny test Fishera odrzuca hipotezę o niezależności frekwencji wyrazów i częstości nieregularnych redukcji fonetycznych na każdym rozsądnym poziomie istotności (tzw. P-wartości są w obu przypadkach mniejsze od  $10^{-7}$ , co można zinterpretować w ten sposób, że gdyby pojawianie się redukcji było niezależne od frekwencji wyrazów, to szansa otrzymania tabel takich jak analizowane byłaby mniejsza niż 1 na 10 milionów).

Wyjaśnienie natury zauważanego bardzo silnego związku może nastąpić tylko przy użyciu argumentów językoznawczych. Liczne argumenty i przykłady opisane przez prof. Mańczaka wydają się tłumaczyć zauważone zjawisko w bardzo konsekwentny sposób.

Więcej informacji o współczynniku gamma i o dokładnym teście Fishera można znaleźć np. w monografii: A. Agresti, *Categorical Data Analysis*, 2 wyd., Wiley, New York 2002.

Byłoby dobrze, gdyby ci wszyscy językoznawcy, którzy w zakresie statystyki wykazują totalną ignorancję i którzy od przeszło 50 lat przemilczają moją koncepcję nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją z jakichś irracjonalnych pobudek, zechcieli przyjąć do wiadomości, że została ona zaaprobowana przez statystyka. Szansa, żeby moja koncepcja była nieprawdziwa, jest mniejsza niż 1 na 10 milionów!

## Bibliografia

- BORYŚ W. (2005): *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- MAŃCZAK W. (1969): *Le développement phonétique des langues romanes et la fréquence*, Kraków.
- MAŃCZAK W. (1977): *Słowiańska fonetyka historyczna a frekwencja*, Kraków.
- MAŃCZAK W. (1987): *Frequenzbedingter unregelmäßiger Lautwandel in den germanischen Sprachen*, Wrocław.
- MAŃCZAK W. (1996): *Problemy językoznawstwa ogólnego*, Wrocław.
- MAŃCZAK W. (2009): 50-lecie nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* LXVI: 237–246.
- MENÉNDEZ PIDAL R. (1962): *Manual de gramática histórica española*, 11 wyd., Madrid.
- TRUBACZOW O.N. (red.) = Трубачёв О.Н. (1974 past.): *Этимологический словарь славянских языков*, Москва.
- VASMER M. (1950–1958): *Russisches etymologisches Wörterbuch*, Heidelberg.

## Résumé

Étymologie du proto-slave \*kъžьdo ‘chacun’

L'article présente une analyse étymologique approfondie du pronom proto-slave \*kъžьdo ‘chacun’ et sa réalisation dans les langues slaves. L'Auteur renforce ses considérations par la comparaison avec les formes respectives de ce pronom en latin et dans quelques langues romanes.

L'Auteur explique les irrégularités phonétiques dans les formes étudiées à l'aide de sa conception du développement phonétique irrégulier dû à la fréquence. Il la confirme aussi en citant une opinion indépendante d'un professeur mathématicien, spécialiste des mathématiques appliquées.

## Summary

Etymology of the Proto-Slavic \*kъžьdo ‘every, each, any’

The article presents a deep etymological analysis of the Proto-Slavic pronoun \*kъžьdo ‘every, each, any’, and its realization in Slavic languages. The Author enhances his deliberations by means of the comparison with respective forms of this pronoun in Latin and in a few of Romance languages

The Author explains phonetic irregularities in analysed forms with the use of his concept of irregular sound change due to frequency. He confirms it also by quoting an independent opinion of a professor of applied mathematics.

